

Archiwum Akt Nowych, zespół: Konsulat RP w Kwidzynie, jedn. Niemcy. Prusy Wschodnie i Pomorze Szczecińskie - sytuacja wewnętrzna (raporty polityczne konsulatów polskich w Kwidzynie, Królewcu, Olsztynie i w Szczecinie), sygn. 478/2, k. 92 - 93.



INSTYTUT PÓŁNOCNY

im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie



ARCHIWUM  
PAŃSTWOWE  
W OLSZTYNIE

4 kwietnia

8

N/3/1/1

Raport polityczny Nr. 1  
Wybory dnia 29/III/36

Tajne

Do Pana Ambasadora R.P.

Rozdzielnik:  
M.S.Z. P.II. / 2 egz./  
M.S.Z. R.II.

w Berlinie

Oficjalny przebieg wyborów do parlamentu Rzeczy dnia 29 marca 1936 był w Prusach Wschodnich taki sam, jak w całym państwie niemieckim: frekwencja przeszła 99 %, głosów "tak" znów przeszła 99%, głosów "nie" lub nieważnych tylko drobne ułamki procentów.

W rzeczywistości wynik ten nie odpowiada istotnemu przebiegowi. Relacje niarogodnych obserwatorów są tu dość zgodne.

Frekwencja była istotnie duża. Zauważyć to należy doskonale zorganizowanemu nadzorowi nad uprawnieniami do głosowania. Uruchomiono mnóstwo samochodów, zwoźących wyborców do punktów głosowania. Opieszających lub niechętnych naponisano w wielu wypadkach kilkakrotnie, grożąc im przymkami konsekwencjami w razie niewypełnienia "obowiązku patriotycznego". Pogrożki nie były osze. Sytuację charakteryzuje zajście w Napierkach pow. ostródzkiego/Gł. Happersn Kr. Osterode/, gdzie opornemu do ostatka zamożnemu gospodarzowi Arsenuszowi/polak-ewangelik/, który sam nie głosował



i nie pozwolił głosować swej rodzinie, bojówka H.S. pod wodzą miejscowych nauczyciela i sołtysa, urządziła w noc przed chatą manifestację, wymyślając mu od zdrajców, komunistów i żydów, poczem wybiła mu wszystkie szyby. Gdy poszkodowany zażądał opieki policji, ta postawiła na warcie koło domu tych, którzy mu szyby wybiła/li. Ci zaś w krótko potem przypuścili szturm do chaty. Nauczyciel wyważał łonem drzwi. A. zbiegł w obawie o życie do Olsztyna i udał się o opiekę do Związku Polaków, który interwenjował u władz. A. zgodził się na powrót do domu autem policyjnym dopiero wtedy, gdy regencja olsztyńska zgodziła się zabrać również przedstawiciela dzielnicy IV im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie Związku Polaków.

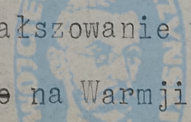
Nie dziwnego, iż w tych warunkach frekwencja musiała być istotnie niemal 100%.

Ilość głosów "tak", oddanych dobrowolnie, oceniać należy na ok. 60%. Partja **narodowo-socjalistyczna** rozporządzała istotnymi wpływami w społeczeństwie niemieckim i jest niezawodnie przedstawicielką interesów narodu niemieckiego. "Tak" głosowali wszyscy narodowi socjaliści. Niemiecko-narodowi oddali również głosy "tak" z racji wkroczenia do Nadrenji. Biskup Kaller, podobnie jak inni biskupi niemieccy, wydał list pasterski, nawołujący do "oddania Bogu, co boskie, a cesarzowi, co cesarskie", podkreślając, iż nie aprobuje przez to akcji przeciw Kościołowi. Skłoniło to masy katolickie do pójścia do urny. Wielu głosowało wresz-



cie na skutek pokojowych oświadczeń Kanclerza Hitlera. U znaczne-  
go jednak odłamów ludności przeważała szalona obawa przed konsekwencja-  
mi abstynencji i przekonanie, iż ich takie lub inne głosowanie nie  
wpłynie na wynik oficjalny.

Tak właśnie zachowywała się przedewszystkiem ludność polska.  
Wielu jednak oddało głosy niewypełnione lub nieważne, wielu głosowało  
również "nie". Było to na ogół bardzo trudne, gdyż wyborca od chwili  
wejścia do lokalu wyborczego aż do złożenia głosu znajdował się bez-  
ustannie pod obserwacją. Tajność wyborów była fikcją. Mimo to wia-  
rogodnie obserwatorzy obliczają ilość głosów nieważnych na ca 15%,  
a "nie" na ca 10%.

Falszowanie wyników wyborów stwierdzono w całym szeregu miejsco-  
wości na Warmji.  **Instytut Północny**  
**im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie**

Wybory miały na ogół przebieg bardzo spokojny, pozbawiony jakie-  
gokolwiek entuzjazmu.

Nastroje ludności są bardzo znamienne. Żołnierze mówią, iż woj-  
na jest bardzo bliska, gdyż "zbyt wiele mówi się o pokoju". Niemiecka  
ludność cywilna jest też silnie zaniepokojona. Nastrój ten udziela  
się również ludności polskiej, która uważa powszechnie, iż wojna jest  
nieunikniona i wiąże z nią nadzieję na zmianę warunków politycznych.  
Pod tym względem nastroje ludności polskiej wybiegają bardzo na-  
przód poza oficjalne stanowisko Związku Polaków.

Kierownik Konsulatu

/A. Zalewski/  
wicekonsul.





# INSTYTUT PÓŁNOCNY

im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie



ARCHIWUM  
PAŃSTWOWE  
W OLSZTYNIE